

**Protokół Nr 2 /15
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu w dniu 2 lutego
2015 roku**

W posiedzeniu uczestniczyli radni – zgodnie z listą obecności, radni niebędący członkami komisji: Pani Leokadia Andrzejewska, Pani Natalia Chmielowska, Pan Andrzej Rakowski, Pan Rafał Kotwica oraz Burmistrz Stanisław Dobrowolski, Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG, Pan Bartosz Huzarski, Pan Przemysław Bednarek i Dyrektorzy szkół.

Porządek obrad:

1. Informacje na temat Akademii Sportu.
2. Sprawy różne.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska poinformowała, że dzisiejsza komisja została zwołana na prośbę Burmistrza MiG Pana Stanisława Dobrowolskiego.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że poprosił radnych o spotkanie, aby rozważyć propozycję Pana Bartosza Huzarskiego, Pana Przemysława Bednarka oraz niektórych dyrektorów, którzy są zainteresowani utworzeniem klas sportowych. Dodał, że z informacji jakie posiada klasy tego typu mają możliwości pozyskiwania dodatkowych środków. Zaznaczył, że sama Sobótka staje się coraz bardziej rozpoznawalna zarówno na terenie kraju, jak również w Europie i warto byłoby podtrzymywać takie tradycje. Powiedział, że mamy na naszym terenie kilka dyscyplin sportowych w których odnosimy sukcesy, a budżet gminy jest taki jaki jest i trzeba go umiejętnie podzielić. Poinformował, że rozmawiał już kiedyś z Panem Zbigniewem Goldwasserem, że potrzebne jest spotkanie z klubami sportowymi i przyjęcie regulaminu podziału środków. Przypomniał, że takie próby podejmowane były już kilka lat temu, ale nie przyniosły one oczekiwanych rezultatów.

Pan Przemysław Bednarek powiedział, że na naszym terenie organizowane są już naprawdę ważne imprezy i to zarówno kolarskie, biegowe, jak i w badmintonie i tańcu towarzyskim. Dodał, że imprezy organizowane są na bardzo wysokim poziomie, ale kluby sportowe w swojej działalności borykają się z wieloma problemami i chcą połączyć siły. Powiedział, że chcieliby powołać do życia Szkołę Kolarską im. Bartka Huzarskiego. Dodał, że koordynatorem projektu byłby klub, opiekunem projektu byłby Bartosz Huzarski i niezbędny byłby również w tym projekcie udział szkół i samorządu. Zaznaczył, że wychodzą z taką propozycją jako kolarze, ale w przyszłości można przyłączyć do projektu inne dyscypliny sportowe. Dodał, że kolejnym etapem tego projektu byłoby powołanie klasy sportowej w Gimnazjum, a wiadomo, że jeżeli chodzi o jedną dyscyplinę sportową byłoby to trudne.

Pan Bartosz Huzarski powiedział, że jako aktywny jeszcze sportowiec chciałby odwdziżyć się za to, co gmina i klub zrobili dla niego, bo dzięki tej pomocy doszedł do tego miejsca w którym obecnie się znajduje. Dodał, że wydaje mu się, że teraz gdy jest jeszcze aktywnym sportowcem, jego nazwisko jest rozpoznawalne i ma kontakty łatwiej będzie sfinalizować ten program. Powiedział, że chcieliby również, aby ten projekt był podwaliną do innych dyscyplin. Powiedział, że niejednokrotnie jest tak, że dziecko jest uzdolnione sportowo i bardzo chce iść w stronę sportu, ale problemem są rodzice. Zaznaczył, że wiadomo, że nie każdy będzie zawodowym sportowcem, ale każdemu trzeba dać szansę, aby spróbował. Podkreślił, że klasa sportowa jest bardzo dobrym rozwiązaniem, ponieważ dziecko nie traci lekcji, aby iść na trening. Dodał, że taka osoba może kontynuować również naukę po gimnazjum w Świdnicy. Powiedział, że chcieli, aby klub w oparciu o swoich trenerów i koordynatorów współpracował z dyrektorami szkół i nauczycielami wf. Dodał, że chcieliby, aby w każdej z 4 szkół 2 razy w tygodniu odbywały się bezpośrednio po lekcjach zajęcia pod nadzorem nauczyciela wf, którego dzieci znają. Podkreślił, że na każdym takim

treningu byłaby również obecna jedna osoba z klubu. Dodał, że na początku byłaby to szkolka z zajęć ogólnorozwojowych i raz w tygodniu trening na rowerach na terenie szkoły (klub przywiezie rowery i kaski). Podkreślił, że zajęcia te będą ubezpieczone przez klub. Zaznaczył, że takie projekty działają już w Polsce. Poinformował, że w przyszłym tygodniu chciałby się spotkać z dyrektorami szkół i nauczycielami lekcji wf.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała, czy wszyscy dyrektorzy są zainteresowani udziałem w projekcie?

Pani Ewa Żurawik Dyrektor SP w Świątnikach powiedziała, że ona w swojej szkole chciałaby spróbować przeprowadzić taki nabór.

Pan Przemysław Bednarek powiedział, że w związku z tym, że dopiero dzisiaj przekazują materiały nie oczekują od razu deklaracji ze strony dyrektorów.

Pani Mariola Pilichowska Dyrektor SP w Rogowie Sobóckim powiedziała, że w jej placówce ilość godzin z wf jest minimalna dlatego uważa, że tego typu projekt jest bardzo dobry. Powiedziała, że jej zdaniem powinna powstać jakaś komórka, aby osoby prowadzące zajęcia z wf mogły się spotykać. Dodał, że nie ma planu zawodów ani osoby odpowiedzialnej za sprawę sportu w Sobótce.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że idea Akademii Sportu bardzo jej się podoba i też wcześniej bardzo denerwował ją brak koordynacji i zasypywanie szkół pod koniec roku ofertami udziału w różnego rodzaju konkursach. Dodała, że nikt wówczas nawet nie pyta czy dzieci były w danej dziedzinie przygotowywane. Zaznaczyła, że na naszym terenie od lat działa również judo, ale brakuje osoby, która wszystkim pokieruje. Poinformowała, że 4 godziny wf w siatce ramowej to bardzo dużo i czwarta godzina jest do rozplanowania więc część środków można byłoby szukać właśnie w tym miejscu, a pozostałe trzeba będzie szukać w budżecie (być może ze środków przeznaczonych na sport i kulturę). Powiedziała, że żałuje, że na dzisiejszym spotkaniu nie ma Dyrektora ŚOKSiR Pana Wiesława Drozdowskiego, ponieważ jego jednostka również organizuje wiele imprez sportowych.

Pan Bartosz Huzarski powiedział, że chcieliby również jeździć na zawody sportowe i organizować zawody międzyszkolne, aby zarazić dzieci pasją. Dodał, że na początek dysponują pewnym sprzętem, ale gdy zobaczą, że jest wola wejścia w ten projekt uruchomią kontakty, aby pozyskać więcej sprzętu. Powiedział, że na razie sam nie może zostać takim koordynatorem, który weźmie wszystko na swoje barki, ale za dwa lata sytuacja może już się zmienić.

Pan Bartłomiej Bogdański Prezes Klubu Judo powiedział, że inicjatywa jest bardzo dobra. Powiedział, że rzeczywiście szkoda, że nie ma dzisiaj Pana Wiesława Drozdowskiego, bo w innych miastach ośrodki sportu koordynują tego typu Akademie Sportu. Poinformował, że są organizatorami Międzynarodowych Mistrzostw Polski Masters w Judo na które przyjeżdża około 300 zawodników oraz raz w roku Powiatowych Międzynarodowych Mistrzostw Judo dla dzieci i młodzieży (w ubiegłym roku w zawodach tych wzięło udział 400 dzieci). Zaznaczył, że mają to szczęście, że trener jest również nauczycielem wf w gimnazjum i zaraża pasją. Dodał, że pomysł stworzenia klasy sportowej w judo w gimnazjum powstał również i u nich. Poinformował, że co roku zmagają się z problemem finansowym klubu i szukaniem sponsorów. Zaznaczył, że bez wątplenia znane nazwisko pomaga w tej kwestii.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że prekursorami tego pomysłu jest Pan Przemysław Bednarek, Pan Bartosz Huzarski i jego skromna osoba. Dodał, że dzisiaj chcą poznać opinie Dyrektorów, aby dowiedzieć się, czy chcą się przyłączyć do tego programu. Powiedział, że dopiero gdy wyjdziemy z chaosu przyjdzie moment na włączenie w projekt ŚOKSiR i szukanie środków finansowych, ponieważ na pewno będą musiały iść za tym projektem.

Radny Zbigniew Goldwasser odnosząc się do zarzutu chaosu planu zawodów poinformował, że organizuje je Szkolny Związek Sportowy, którego oddział znajduje się we Wrocławiu na ul. Borowskiej. Zapytał Pana Bartosza Huzarskiego w którym roku życia

zaczął swoją przygodę z rowerem?

Pan Bartosz Huzarski odpowiedział, że w VI klasie szkoły podstawowej.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że problem polega również na tym, że jeżeli uczeń szkoły podstawowej zacznie treningi w okresie trudnych warunków atmosferycznych to może się okazać, że zaraz będzie chory.

Pan Bartosz Huzarski powiedział, że właśnie dlatego w okresie zimowym mówią o zajęciach ogólnorozwojowych. Dodał, że chodzi głównie o to, aby umożliwić dzieciom połączenie nauki ze sportem.

Radny Zbigniew Goldwasser zapytał, czy w założeniach Akademii Sportu wzięto pod uwagę doskonalenie zawodowe nauczycieli wf?

Pan Przemysław Bednarek powiedział, że istnieje możliwość zdobywania dodatkowych uprawnień przez nauczycieli wf. Dodał, że w Narodowym Programie Rozwoju Kolarstwa jest punkt, który mówi o tym, że jeżeli do Polskiego Związku zostanie zgłoszone, że dana osoba, prowadzi zajęcia w szkole to nauczyciel prowadzący te zajęcia będzie mógł zostać zgłoszony do programu instruktora kolarstwa. Zaznaczył, że jeżeli mowa jest o zajęciach w szkołach podstawowych to nie można mówić o jakiegokolwiek specjalizacji. Dodał, że byłyby to zajęcia ogólnorozwojowe, a rower dołączany byłby jedynie w formie zabawy.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że teraz jest mowa tylko o podwalinach pomysłu, a później będzie musiała powstać węższa grupa, która zajmowałaby się szczegółami.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że rada czeka na informację jak przebiegła rozmowa z dyrektorami szkół i kibicuje, aby wszystko się udało. Dodała, że w razie potrzeby rada będzie starała się również wspierać.

Radny Krzysztof Krzeszowski powiedział, że jego zdaniem idea jest bardzo słuszna. Zapytał, czy prowadzono już może jakieś rozmowy z innymi sekcjami?

Pan Przemysław Bednarek powiedział, że nie rozmawiali z innymi sekcjami, ponieważ wychodzą z taką propozycją z własnego środowiska. Dodał, że tak jak już wspominał mowa jest o szkołach podstawowych, gdzie nie będzie specjalizacji.

Pan Bartosz Huzarski powiedział, że od września w gimnazjum mogłaby powstać jedna klasa sportowa, w której skupią największe talenty ze wszystkich dziedzin sportowych, aby pomagać im nadal się rozwijać.

Pan Przemysław Bednarek powiedział, że bardzo cieszy go to, że inne dyscypliny również są zainteresowane włączeniem się do programu.

Gość powiedział, że ze swojej strony popierają wszelkie tego typu działania. Dodał, że prowadzenie zajęć w ramach Akademii Sportu będzie wymagało od dzieci samodyscypliny i zaangażowania.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że jeżeli chcemy powołać klasę sportową np. w gimnazjum to nie możemy z tym czekać do września. Dodał, że trzeba również sprawdzić czy Ministerstwo Sportu przeznacza jakieś środki na ten cel.

Pan Bartosz Huzarski powiedział, że biorąc pod uwagę proces rejestracji takiej klasy sportowej może się okazać, że nie uda się jej stworzyć od września.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska poinformowała, że z uwagi na brak części opisowych sprawozdań dyrektorów z realizacji zadań w 2014r. punkt ten zostanie przeniesiony na posiedzenie komisji w miesiącu marcu. Dodała, że 9 lutego 2015r. komisja zajmie się omawianiem zadań wpisanych do programu gospodarczego na 2015r. dlatego zaprasza wysokich dyrektorów na godz. 15:00. Poinformowała, że w tym tygodniu komisja chciałaby również udać się z wizytą do pozostałych placówek oświatowych. Dodała, że dokładny termin zostanie ustalony z Biurem Rady i przekazany do wiadomości dyrektorów.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski podziękował Przewodniczącej Komisji Pani Ewie Białobrzskiej za umożliwienie zorganizowania dzisiejszego spotkania oraz wszystkim dyrektorom za ich przybycie. Dodał, że dzisiejsze spotkanie miało na celu, aby każdy mógł sobie odpowiedzieć na pytanie czy chcemy dążyć w kierunku uruchomienia Akademii Sportu.

Odnosząc się do zawodów szkolnych powiedział, że będą starali się, aby całość informacji skupiona była w referacie oświaty.

Ad. 2 1:05

Burmistrz Stanisław Dobrowolski poinformował, że w najbliższym czasie powinniśmy się zająć sprawami dzieci rozpoczynających naukę w roku 2015/2016. Dodał, że dzieci będzie bardzo dużo i nie wszyscy uczniowie się pomieszczą. Zaznaczył, że w SP Nr 1 oddziałów klas pierwszych będzie 4 lub 5 w momencie gdy placówkę opuści tylko 3 oddziały. Powiedział, że trzeba się zastanowić, czy zrobić dwie zmiany, czy na okres jednego roku klasy „0” pozostawić w przedszkolu.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że aby rada mogła się do tego przygotować musi mieć jakieś dane.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że mowa o około 270 uczniach.

Radny Krzysztof Krzeszowski zapytał, którą szkołę najbardziej może dotknąć ten problem?

Burmistrz Stanisław Dobrowolski odpowiedział, że Szkołę Podstawową Nr 1.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zaznaczyła, że tak naprawdę będzie to problem jednego roku w którym następuje kumulacja dzieci 5 i 6 letnich. Powiedziała, że ewentualnie można zastosować takie rozwiązanie jakie wprowadziła 2 lata temu, gdy jedna klasa korzystała z pomieszczenia salki korekcyjnej w gimnazjum.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że w chwili obecnej dzięki dobudowie powstały 2 klasy, w bibliotece również 2 i częściowo został zagospodarowany pokój nauczycielski. Zaznaczył, że nie wie jak do tego pomysłu podeszliby nauczyciele, gdyby okazało się, że chcemy kontynuować takie rozwiązanie.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że są to bardzo otwarci ludzie i myśli, że nie będzie z tym żadnego problemu.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski zaznaczył, że za 3 lata ten sam problem będzie dotyczył naszego gimnazjum. Przypomniał, że na czas remontu ŚOKSiR Pan Dyrektor Mirosław Jarosz zgodził się udostępnić swoje pomieszczenia na bibliotekę publiczną, ale trzeba mieć świadomość, że gdy przybędzie uczniów w gimnazjum bibliotekę trzeba będzie zabrać. Zaapelował, aby przez najbliższe lata znaleźć w budżecie środki na remont domu kultury przy ul. Chopina żeby biblioteka mogła wrócić na swoje stare miejsce. Poinformował, że kolejną sprawą, jaką chciałby poruszyć jest kwestia wykorzystywania pieniędzy tzw. „korkowych”. Dodał, że będzie chciał przenieść ten dział do OPS, ponieważ tak naprawdę tam powinno być jego miejsce. Powiedział, że teraz zastanawia się jak z ogólnej puli wydzielić część środków, która pozostanie u nas i będzie służyła edukacji. Dodał, że trzeba się również zastanowić jak umiejętnie wykorzystać te środki. Zaznaczył, że trzeba mieć na uwadze to, że gdy zwiększy się liczba dzieci w szkole to zwiększą się również wydatki na świetlicę. Powiedział, że jest również problem z poradnią, która musi opuścić budynek starostwa, ale chętnie pozostałaby na naszym terenie. Dodał, że oglądali już nawet jedno z gminnych pomieszczeń, ale teraz okazało się, że chcieliby, aby to gmina je wyremontowała. Powiedział, że musimy się zastanowić, czy wolimy, aby poradnia była dostępna dla rodziców we Wrocławiu na ul. Kościuszki, czy będziemy szukać środków, aby wyremontować pomieszczenie i jednak zatrzymać ich na naszym terenie. Poinformował, że podczas ostatniej rozmowy Starosta zapytał go czy gminie zależy na tym, aby mieć na swoim terenie liceum. Dodał, że okazało się, że dotarły do niego informacje, że podobno nauczyciele straszą dzieci, że jeżeli nie będą się uczyć to trafia do liceum w Sobótce. Powiedział, że jeżeli jest to prawda to prosi, aby zwracać uwagę nauczycielom, aby nie mówiono takich rzeczy. Odnosząc się do demografii poinformował, że zajmuje się tym tematem Pani Violetta Gaworczyk, która aktualnie jest chora, ale gdy tylko wróci do pracy taka lista zostanie przesłana radnym.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że jeżeli chodzi o liczbę dzieci w szkołach, to problemy lokalowe będą również w szkole w Rogowie Sobóckim dlatego trzeba przystąpić do wykonania adaptacji strychu.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski zaznaczył, że jeżeli okaże się, że w szkole podstawowej będą 2 zmiany to trzeba mieć na uwadze to, że potrzeba będzie więcej środków na oświatę i na dowozy.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że może warto pomyśleć o zmianie obwodów.

Radna Lidia Sączwa powiedziała, że w Szkole w Świątnikach jest wystarczająco miejsca, aby przyjąć dodatkowe dzieci.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że może warto udać się do sanepidu na rozmowę, aby przesunąć w czasie remont ciągu kuchennego w przedszkolu, a środki zaplanowane na ten cel przeznaczyć na adaptację w Rogowie Sobóckim.

Radny Krzysztof Krzeszowski powiedział, że trzeba zaprosić Panią z Sanepidu na rozmowę, aby powiedziała, jakie minimum należy wykonać w tym roku, aby dopuszczono kuchnię do użytku.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że jeszcze przed sesją chciałby spotkać się z całą radą i porozmawiać na temat gospodarki przestrzennej.

Radny Krzysztof Krzeszowski zapytał, czym się kierowano przy doborze miejsca pod nowe targowisko? Dodał, że zdaniem niektórych radnych miejsce to nie jest najwłaściwsze, a poza tym wydaje im się, że liczba osób handlujących na targowisku będzie spadać, podobnie jak ma to miejsce w innych miejscowościach. Zapytał, czy zasadne jest przeznaczanie aż tak dużej kwoty na budowę targowiska, czy może uda się wygospodarować jakieś oszczędności na tym zadaniu?

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że również jest takiego zdania, że plac targowy powinien powstać w innym miejscu i nie za tak duże pieniądze jak zaplanowano.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że o pieniądze nie powinniśmy się martwić, ponieważ zostały one w kalkulowane w cenę przy sprzedaży. Powiedział, że biorąc pod uwagę stare targowisko i obszar zajmowany przez samochody to nowe targowisko powinno być jeszcze większe. Zaznaczył, że jeżeli chodzi o parking to przy stadionie on już jest. Poinformował, że jeżeli będziemy chcieli zrobić parking w innym miejscu to biorąc pod uwagę przepisy unijne zapłacimy za niego ogromne sumy.

Radny Andrzej Kociński powiedział, że targowisko działa 2 razy w tygodniu i tak naprawdę na pozostałe 4 dni zyskamy dodatkowy parking.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że zarówno we Francji, Niemczech jak i na Słowenii na targ zamykany jest w danym dniu ruch na ulicy i w ten sposób funkcjonują.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że jej zdaniem lokalizacja ta nie jest dobra, ponieważ np. w sobotę ogromna masa samochodów jedzie w kierunku Słęzy i jeżeli jeszcze w tym miejscu będą stały samochody w związku z lokalizacją targowiska to będzie bardzo duży ruch. Dodała, że u zbiegu ul. Kościuszki i Św. Jakuba jest duży, niewykorzystany trójkąt.

Radny Aleksander Łężniak powiedział, że dla niego jako sportowca lokalizacja targowiska koło stadionu również nie jest dobra. Dodał, że trasa Półmaratonu stała się tak popularna, że co niedzielę zapelniony jest cały parking. Zaznaczył, że jest również duża rzesza rowerzystów, którzy przyjeżdżają i zostawiają tam swoje samochody.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że tak naprawdę targowisko działa do godziny 13.

Radny Krzysztof Krzeszowski powiedział, że zastanawia się nad tendencją malejącą jeżeli chodzi o liczbę osób handlujących na targowisku i jak to będzie wyglądało np. za 2 lata. Dodał, że sami targujący na targu mówią, że jest ich coraz mniej.

Radny Witold Nazimek powiedział, że tak tylko mówią, ponieważ wystarczy pojechać na targ i zobaczyć jak to naprawdę wygląda.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że przez wiele lat targ był zlokalizowany za Osiedlem Górniczym, czyli praktycznie poza miastem.

Radny Aleksander Łężniak powiedział, że chciałby poznać strategię rozwoju miasta, czy idziemy w stronę rozwoju targowisk czy w sport i turystykę.

Radny Mirosław Lech powiedział, że osoby targujące na targowisku również są naszymi mieszkańcami i ich potrzeby również należy wziąć pod uwagę.

Protokołowała

Agata Reksć

Przewodnicząca komisji

Ewa Białobrzaska